

POLICYJNY GŁOS MAZOWSZA

ISSN 1641 – 2075



Nr 11(15) Listopad 2001r.

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji

**KOMENDANT WOJEWÓDZKI
POLICJI Z/S W RADOMIU**
NADINSP. ZDZISŁAW
MARCINKOWSKI OTWO-
RZYŁ NOWĄ POLICYJNĄ
IZBĘ DZIECKA W RADOMIU

POLICJANT W TODZE

**FINANSOWANIE POLICJI
TO NASZ STATUTOWY CEL**
- ROZMOWA Z JANEM
LISOWSKIM PREZESEM
FUNDACJI BEZPIECZEŃ-
STWO

**KONIECZNOŚĆ POMOCY
DZIECIOM JEST
BEZDYSKUSYJNA**
- ROZMOWA Z MŁ. INSP.
MARIANEM FRĄKIEM –
DZIAŁACZEM SPOŁECZ-
NYM NA RZECZ NIEPEŁNO-
SPRAWNYCH.

KPP MŁAWA

**MAZOWIECCY POLICJANCI
W WYSZKOWIE I OSTROŁĘCE**
SCHWYTALI NIEBEZPIECZ-
NYCH BANDYTÓW

RODZINNY INTERES

**WOJEWÓDZKA KONFE-
RENCJA SPRAWOZDAW-
CZA NSZZ POLICJANTÓW
WOJ. MAZOWIECKIEGO**

komendy powiatowe Policji woj. mazowieckiego



KWP Mazowsze

Białobrzegi
Ciechanów
Garwolin
Gostynin
Grójec
Kozienice
Lipsko
Łosice
Maków Maz.
Mińsk Maz.
Mława
Nowy Dwór Maz.
Ostrołęka
Ostrów Maz.

Płock
Płoński
Przasnysz
Przysucha
Pultusk

Radom
Siedlce
Sierpc
Sochaczew
Sokołów Podlaski
Szydłowiec
Węgrów
Wyszków
Zwoleń
Żuromin
Żyrardów

Dostępny również w internecie !!!



Pismo rozprowadzane jest bezpłatnie. Nakład 1400 egzemplarzy.

Pismo zostało wydrukowane
dzięki pomocy Zarządu
Wojewódzkiego NSZZP

Radom, ul. Godowska, 07.11.2001r. – Policjanci zatrzymali 49-letniego właściciela garażu, w którym policjanci ujawnili samochód Vw Passat pochodzący z kradzieży na terenie KP Lubartów. Postępowanie w sprawie prowadzi 3 KP w Radomiu.

Ciechanów, ul. Reutta, 06.11.2001r. godz. 16:57 – Dwaj zamaskowani sprawcy weszli do Urzędu Poczty, zagrozili pracownicy poczty użyciem broni i zażądali wydania pieniędzy. Napadnięta kobieta nie dała się jednak bandytom zastraszyć i dzięki jej zdecydowanej postawie sprawcy uciekli. Postępowanie w sprawie prowadzi KPP Ciechanów.

Lipisko, ul. Zwoleńska, 06.11.2001r. godz. 13:00 – Policjanci KPP ustalili sprawcę fałszywego zgłoszenia o podłożeniu ładunku wybuchowego w budynku miejscowego Gimnazjum. Sprawcą tym okazał się 15-letni chłopak. Ponadto policjanci ustalili, że chłopak był również autorem fałszywego zgłoszenia o podłożeniu ładunku wybuchowego w autobusie PKS oraz trzech zawiadomień o nie zaistniałych wypadkach drogowych. Postępowanie w sprawie prowadzi KPP Lipisko.

Radom, ul. Godowska, 06.11.2001r. godz. 12:45 – Policjanci KMP podczas przeszukania prywatnych zabudowań ujawnili i zabezpieczyli samochód VW Passat Combi z zamontowanymi tablicami rejestracyjnymi, które zostały skradzione w ostatnich dniach października br. z terenu 4 KP w Radomiu. 49-letni właściciel posesji został zatrzymany w PIZ. Dalsze postępowanie w sprawie prowadzi 4 KP w Radomiu.

Młodzieszyn – Stare Mistrzewice, 04.11.2001r. godz. 16:30 – Kilku nieznanych osobników wtargnęło do mieszkania 51-letniego mężczyzny. Przystępcy pobili go używając metalowych prętów, a następnie wywieźli poszkodowanego w okolice osiedla przy ul. Korczaka w Sochaczewie. Tam sprawcy wtargnęły do kolejnego mieszkania, zajmowanego przez małżeństwo, które również zostało pobite przez sprawców. Potem bandyci

grozili śmiercią uprowadzonemu mężczyźnie, nadal dotkliwie go bili, aż ostatecznie wywieźli go w nieznanym kierunku. Powiadomieni o zdarzeniu policjanci natychmiast podjęli niezbędne działania, które zakończyły się sukcesem. Cała piątka sprawców, wśród których była 22-letnia kobieta została zatrzymana i osadzona w PIZ. Niedługo potem na polach w Nowych Mistrzewicach odnaleziono uprowadzonego mężczyznę, którego z licznymi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala. Dalsze postępowanie w sprawie prowadzi KPP Sochaczew.

Radom, ul. Nowogrodzka, 03.11.2001r. godz. 1:00 – Nieznani sprawcy wybili szybę w oknie mieszkania 67-letniej kobiety i grożąc jej nożem zażądali wydania pieniędzy. Poszkodowana wydała 220 zł. Dzięki szybkiej interwencji policjanci z 1 KP w Radomiu zatrzymali dwoje sprawców, którymi okazali się 23-letnia kobieta i 19-letni chłopak. Zatrzymanych osadzono w IW.

Radom, ul. Limanowskiego, 01.11.2001r. godz. 14:50 – Kierujący samochodem Fiat Uno 21-letni mężczyzna z nieustalonych przyczyn potrącił policjanta z 4 KP w Radomiu oraz funkcjonariusza Straży Miejskiej. Obaj funkcjonariusze pełnili służbę stojąc przed oznakowanym radiowozem ustawionym w poprzek jezdni zamykając wjazd na odcinek jezdni w związku ze zmianą organizacji ruchu w dniu Wszystkich Świętych. Zarówno policjant jak i strażnik miejski ubrani byli w mundury służbowe oraz kamizelki odbłaskowe. W wyniku potrącenia obaj doznali poważnych obrażeń ciała i pozostali w szpitalu. Sprawca potrącenia został zatrzymany do wyjaśnienia w PIZ.

Nowy Dwór Mazowiecki – Modlin Stary, 27.10.2001r. godz. 23:50 – Nieznani sprawcy poruszający się trzema samochodami usiłowali ukraść na tzw. „stłuczkę” samochód BMW, należący do obywatela Białorusi. W wyniku niezwłocznie podjętych czynności policjanci z KP Serock zatrzymali dwóch sprawców, którzy zo-

stali osadzeni w PIZ. Dalsze postępowanie w sprawie prowadzi KPP Nowy Dwór Mazowiecki.

Radom, ul. Sucha, 27.10.2001r. godz. 21:54 – Policjanci 4 KP podczas przeszukania prywatnego mieszkania znaleźli i zabezpieczyli ok. 170 porcji haszyszu, kilkadziesiąt porcji amfetaminy, blisko 30 porcji marihuany, a także tabletki Metanabolu, ampułki Superanabolu i torebki z ziarnem konopii indyjskich. Policjanci w mieszkaniu znaleźli także zaświadczenia lekarskie oraz igły i strzykawki. Zatrzymano 3 osoby, w tym właściciela mieszkania.

Płock, ul. Przyszkolna, 24.10.2001 r., godz. 21:00 - Policjanci z KMP Płock zatrzymali kierowcę samochodu osobowego Mercedes 39-letniego mieszkańca Płocka, który przeładowywał do samochodu ciężarowego Renault Magnum (kierowanego przez 44-letniego mieszkańca Płocka), papierosy WESTY bez znaków skarbowych akcyzy. Ponadto w samochodzie ciężarowym znaleziono 5500 paczek papierosów. Dokumenty przewozowe samochodu ciężarowego wskazywały, iż tymże samochodem przewożone są pieluchy z Warszawy do Niemiec. Kierowców osadzono w PIZ, a pojazdy zabezpieczono.

Kowala Zenanów, 23.10.2001r. godz. 21:09 – Policjanci 1 KP w Radomiu podczas przeszukania pomieszczeń gospodarczych i prywatnej posesji, ujawnili i zabezpieczyli elementy pociętej karoserii samochodu Volkswagen Passat, który został skradziony w październiku br. w Radomiu. 28-letni właściciel posesji został zatrzymany i osadzony w PIZ.

Węgrów, 14.10.2001r. godz. 22:10 – Nieznani sprawcy wybijając szybę w drzwiach wejściowych włamali się do plebani, z której ukradli gitarę wraz z futerałem oraz kilkadziesiąt płyt CD i inne przedmioty. W wyniku niezwłocznie podjętych działań policjanci KPP Węgrów ustalili i zatrzymali jednego ze sprawców 35-letniego mieszkańca Białegostoku, który został osadzony w PIZ. Policjanci odzyskali także w całości skradzione mienie.

Radom, 14.10.2001r. - Policjanci KMP Radom zatrzymali 4 sprawców (16 – 21 lat), którzy ukradli w Radomiu samochód marki Polonez. Podczas przeszukania w miejscu zamieszkania jednego z zatrzymanych, policjanci znaleźli broń palną oraz inne przedmioty pochodzące z kradzieży. Zatrzymani zostali osadzeni odpowiednio w PIZ i PIDz, a dalsze postępowanie w sprawie prowadzi KMP Radom.

Nowy Dwór Mazowiecki, 13.10.2001r. godz. 16:30 – Policjanci KPP Nowy Dwór Mazowiecki zatrzymali podczas podejmowania okupu za skradziony samochód 19-letniego sprawcę. Dwóch pozostałych przestępców czekających na niego w samochodzie zdołało uciec. Skradziony samochód odzyskano. Trwają czynności zmierzające do zatrzymania pozostałych sprawców.

WSPOMNIENIE KSIĘDZA BISKUPA



18 października tego roku, odszedł na wieczną służbę Ś.P. J.E. Jan Chrapek – Ks. Biskup Ordynariusz Diecezji Radomskiej. Zginął tragicznie – w wypadku samochodowym w miejscowości Siekluki pod Białobrzegami, wracając do Radomia.

Ksiądz Biskup Jan Chrapek niejednokrotnie był u nas – radomskich i mazowieckich policjantów. Otwarty na wszystkich ludzi nam także okazywał wielką życzliwość. Doceniał trud pracy policjanta, co wielokrotnie podkreślał. Jednocześnie dodawał nam wiary i odwagi do walki ze złem, z ludzkimi słabościami. Widzieliśmy w Nim wzór pracowitości, wrażliwości i służebności dla innych. Był nie tylko Wielkim Księdzem, ale także – a może przede wszystkim – Dobrym Człowiekiem.

Takim Go zapamiętamy...

Redakcja



Wyszków, 06.11.2001r.

Policjanci Sekcji Kryminalnej KPP Wyszków w wyniku przygotowanej zasadzki zatrzymali w pościgu sprawców wyłudzenia okupu.

5 listopada Komenda Powiatowa Policji w Wyszkowie została powiadomiona przez mieszkańca Wyszkowa o próbie wymuszenia od niego okupu. Pretekstem była niewłaściwie jakoby wykonana usługa. Przystępcy nachodzili pokrzywdzonego wieczorami, straszili go i jego rodzinę i żądali od niego pieniędzy. Podczas kolejnej wizyty wyznaczili mężczyźnie ostateczny termin przekazania okupu na 6 listopada. Policjanci Sekcji Kryminalnej przygotowali zasadzkę.

O ustalonej godzinie przestępcy przybyli na teren posesji pokrzywdzonego w celu odebrania pieniędzy. Gdy mężczyzna odmówił ich wydania, sprawcy zaczęli go straszyć. Wówczas policjanci rozpoczęli akcję zatrzymania bandytów. Ci jednak na widok policji, nie reagując na komendę „stój Policja”, wsiadli do samochodu i zaczęli uciekać. W tym momencie jeden z policjantów przeciął drogę uciekającym „maluchem” przestępcom i w światłach reflektorów pojazdu dawał znaki do zatrzymania się. Kierujący samochodem bandyta nie przerywając ucieczki najechał na próbującego go zatrzymać policjanta - naczelnika sekcji kryminalnej, który w wyniku potrącenia doznał obrażeń prawej nogi. Pozostali dwaj policjanci uczestniczący w zatrzymaniu, widząc narażenie życia kolegi oddali kilka strzałów ostrzegawczych w kierunku pojazdu, ale ponieważ i wówczas sprawcy nie zatrzymali się, jeden z policjantów oddał celny strzał w kierunku samochodu. Rozpędzony pojazd po przejechaniu jeszcze ok. 250 metrów zatrzymał się na żwirowym nasypie znajdującym się na modernizowanej gruntowej drodze. Po dobiegnięciu do samochodu policjanci stwierdzili zgon kierującego pojazdem 23-letniego sprawcy. Drugi 18-letni przestępca wy dostał się z samochodu i uciekł. Niedługo potem został jednak doprowadzony na Policję przez ojca. Okazało się, że jednym z członków bandyckiej grupy jest rok wcześniej porwany i uwolniony przez mazowieckich policjantów K.W. z Wyszkowa, syn miejscowego „biznesmena”.

Nietypowe postrzelenie

Ostrołęka, 07.11.2001r. godz. 22:00 – Policjanci Sekcji Kryminalnej KMP w Ostrołęce przy współpracy policjantów Mazowieckiej KWP z/s w Radomiu zatrzymali sprawców wymuszenia okupu od mieszkańca Ostrołęki, w zamian za zwrot skradzionego Mercedesa.

Sprawcy zostali zatrzymani podczas skrupulatnie przygotowanej wcześniej akcji. Jeden z bandytów (D.K. 21 lat) wziął od szantażowanego mężczyzny pieniądze i doprowadził go do miejscowości Laski, gdzie przy drodze stał skradziony samochód. Przystępca wysiadł z samochodu z pieniędzmi za okup i został zatrzymany przez policjantów.

W tym samym czasie na widok policjantów rzucił się do ucieczki drugi bandyta (K.Z. 23 lata), który siedział w Nissanie zaparkowanym za skradzionym pojazdem. Uciekający przestępca nie reagował na żadne znaki, ani komendy policjantów nakazujące zatrzymanie się i jechał wprost na usiłujących zatrzymać go funkcjonariuszy. Wtedy policjanci oddali strzały ostrzegawcze oraz strzał w kierunku samochodu. Bandyta uciekał jednak nadal, kierując się w stronę Czerwina, a potem Ostrołęki. Policjanci natychmiast ruszyli w pościg. W miejscowości Grodzisk (gm. Czerwin) ścigany zatrzymał się i na widok zbliżających się policjantów ruszył w ich kierunku, nadal nie reagując na wezwania nakazujące zatrzymanie się. Wtedy ponownie policjanci po oddaniu strzałów ostrzegawczych zaczęli strzelać do samochodu, w który znajdował się bandyta. I tym razem jednak kierowca zdołał uciec. Policjanci kontynuowali pościg, który zakończył się ostatecznym sukcesem kiedy ścigany wjechał na teren znajdującego się w okolicy tartaku i nieoznakowany radiowóz zajął mu drogę. Radiowóz został staranowany przez uciekającego osobnika, jednak tym razem nie używano broni. Po wyciągnięciu przestępcy z samochodu okazało się, że ma przestrzelony prawy pośladek. Udzielono mu pierwszej pomocy, a wezwana na miejsce karetka pogotowia zabrała go do szpitala, gdzie został poddany operacji postrzelonego poślada. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo - w szpitalu jest pilnowany przez funkcjonariuszy. (ag)



Nowa Policyjna Izba Dziecka w Radomiu już otwarta.

Symbolicznym przecięciem wstęgi Komendant Wojewódzki Policji otworzył nową Policijną Izbę Dziecka, kończąc tym samym okres kilkunastoletniej tymczasowości, bo tak tylko można określić stan dotychczasowy.

Policyjna Izba Dziecka mieści się obecnie w budynku KMP Radom przy ul. 11 listopada (dotychczas mieściła się przy ul. Kilińskiego) i została sfinansowana głównie z funduszy Mazowieckiej Komendy Wojewódzkiej Policji. Podczas uroczystości obecni byli również przedstawiciele Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, a także Prezydent Miasta Radomia i inni przedstawiciele władz samorządowych.

Przypomnijmy, że radomska Izba Dziecka jest jedną z dwóch izb działających w strukturach naszej KWP (druga znajduje się w Płocku) i zajmuje powierzchnię 605 m². Realizacja inwestycji rozpoczęła się w styczniu 2001r. i trwała 9 miesięcy. Jej koszt wyniósł nieco ponad 1 mln. zł i został pokryty z funduszy KWP z/s w Radomiu. Obecnie w wyremontowanych pomieszczeniach w 6 salach znajduje się miejsce dla 24 nieletnich, jest też świetlica, gabinet lekarski i izolatka. Jednak poza pomieszczeniami dla nieletnich przestępców w nowej Izbie Dziecka znajduje się również specjalny pokój dla małych dzieci, w którym w przyjaznych warunkach z dzieckiem będzie mógł porozmawiać psycholog.

Dodatkowe informacje, także statystyczne, dotyczące obu działających na Mazowszu Policyjnych Izb Dziecka, można znaleźć na internetowych stronach KWP pod adresem www.radom.top.pl/policja pod hasłem „Policyjne Izby Dziecka”.

(ag)

ZŁOTA WPADKA

17 października br. policjanci I Komisariatu Policji w Radomiu zatrzymali trzech mężczyzn w wieku 25, 45 i 52 lata, którzy są podejrzani o dokonywanie napadów na mieszkania i sklepy. Zatrzymana została także dwójka paserów: 46-letnia kobieta i 26-letni mężczyzna, u których policjanci znaleźli blisko 0,5 kg złota oraz dużą liczbę innych przedmiotów pochodzących z przestępstw.

Sprawcy napadów byli już wcześniej karani za przestępstwa kryminalne. Według ustaleń policjantów grupa ta dokonała kilkudziesięciu przestępstw w ciągu ostatniego roku. Osobnicy ci włamywali się do sklepów, skąd kradli pieniądze i wyposażenie biurowe, włamywali się do mieszkań, ale również dokonywali napadów na mieszkania i rozbójów głównie na kobietach na ulicy. Jeden z napadów został tak zaplanowany, że przedstawicielka pewnego towarzystwa ubezpieczeniowego została zaproszona pod pewien adres i została zaatakowana na klatce schodowej. W wyniku uderzenia metalową rurką doznała uszczerbku na zdrowiu, utraciła także pieniądze, biżuterię i telefon komórkowy.

Idąc tropem uzyskanych informacji policjanci tego samego dnia dotarli do dwójki paserów, którzy odbierali towar od tych przestępców. Okazało się, że w mieszkaniu paserów przy ul. Czachowskiego, w różnych skrytkach, ukrytych było kilkadziesiąt wyrobów ze złota o łącznej wadze blisko 0,5 kg. Niektóre z łańcuszków nosiły ślady nieudolnego naprawiania w miejscach zerwania, co świadczy, że pochodzą z napadów na kobiety. Wśród odzyskanych przedmiotów były także faksy, telefony komórkowe i radia samochodowe. Część z przedmiotów została już rozpoznana przez ofiary przestępstw.



(tk)

Komenda Powiatowa Policji w Mławie

**M
Ł
A
W
A**

Powiat Mławski położony jest w północno – wschodniej części Niziny Mazowieckiej. Obszar ten stanowi główną część historycznej Ziemi Zawkrzeńskiej leżącej na północ od rzeki Wkry. Administracyjnie powiat mławski podzielony jest na 10 gmin: Mława (gmina miejska), Dzierzgowo, Lipowiec Kościelny, Radzanów, Strzegowo, Stupsk, Szreńsk, Szydłowo, Wieczfnia Kościelna, Wiśniewo. Z dniem 1 stycznia 2002r.

obszar powiatu zostanie zwiększony o dwie miejscowości, które obecnie należą do powiatu Działdowskiego (woj. Warmińsko-Pomorskie).

Aktualnie powiat mławski zajmuje powierzchnię 1171,2 km.kw. na której zamieszkuje około 77 tys. mieszkańców. Stolicą powiatu jest miasto Mława liczące około 31 tys. mieszkańców, zajmujące obszar 25 km.kw. Przypuszcza się, że już przed uzyskaniem praw miejskich Mława była dużą osadą o charakterze handlowym. W II połowie XIV wieku Powiat Mławski wchodził w skład Ziemi Zawkrzeńskiej, natomiast prawa miejskie osada otrzymała w 1429r. W XVI wieku w Mławie była zlokalizowana komora celna przynosząca najwyższe dochody na całym Mazowszu. Samo miasto należało w tym okresie do najlepiej rozwiniętych ośrodków na Ziemi Zawkrzeńskiej. Dwudziestotysięczna



Mława już na początku XX wieku była najbogatszym i jednym z ładniejszych miast północnego Mazowsza. Wybuch II wojny światowej przyniósł Mławie ogromniszczeń i masowych prześladowań ludności. W dniach od 1 do 3 września 1939r. 20 Dywizja Piechoty Armii „MODLIN” broniła najkrótszej drogi do Warszawy. Ze względu na ogromniszczeń na terenie powiatu mławskiego zachowało się niezbyt dużo obiektów o charakterze zabytkowym. Obecnie Mława jest miastem o dużym potencjale gospo-

darczym i wysokim poziomie wykształcenia mieszkańców. Stanowi atrakcyjny teren do podjęcia działalności gospodarczej.

KPP w Mławie

Jednostką powiatową od sierpnia 2000r. kieruje podinsp. Adam Krzeziński. Aktualnie w Komendzie zatrudnionych jest 130 funkcjonariuszy Policji oraz 21 pracowników cywilnych. Funkcjonowanie jednostki wspierane jest rów-



niez przez Powiatowe Biuro Pracy poprzez kierowanie absolwentów szkół średnich i pracowników interwencyjnych co niejednokrotnie pozwala rozwiązać bieżące sprawy administracyjno – biurowe.

OKREŚLENIE ZAGROŻEŃ PRZESTĘPCZOŚCIĄ

Na przestrzeni trzech kwartałów 2001r. na terenie podległym KPP Mława odnotowano popełnienie 1684 przestępstw w tym: 353 kradzieże, 294 włamania w tym 86 przypadków kradzieży samochodów, 60 rozbojów i wymuszeń oraz 29 bójek i pobić. Ponadto ujawniono popełnienie 255 przestępstw o charakterze gospodarczym. Podczas realizacji postępowań przygotowawczych wykryto 1094 czyny ujawniając przy tym 825 podejrzanych. W stosunku do 66 sprawców najpoważniejszych czynów przestępczych Sąd Rejonowy zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

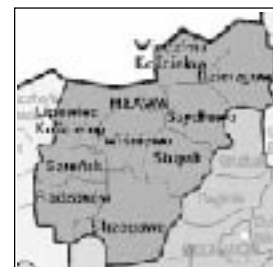
Realizując proces wykrywczy osiągnięto wskaźnik wykrywalności 64,6%, który jest o 7,7% wyższy w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego. W okresie trzech kwartałów 2001r. poprawiono stan bezpieczeństwa w miejscach publicznych, ograniczono o 10% przestępczość samochodową osiągając dobre wyniki wykrywcze w tej kategorii. Podniesiono wskaźnik wykrycia przy zwalczaniu kradzieży z włamaniem. Godnymi podkreślenia są wyniki uzyskane przez Zespół d/w z PG w zakresie zwalczania przestępczości gospodarczej jak również wyniki uzyskane przez Sekcję Kryminalną przy zwalczaniu rozbojów z użyciem broni. Uzyskane w 2001r. efekty spotkały się z pozytywną oceną Samorządu i społeczności lokalnej.

PRZYKŁADY NAJWAŻ- NIEJ - SZYCH SPRAW

- realizacja spraw dotyczących kradzieży pojazdów – ustalono sprawcę kradzieży szesnastu pojazdów, który został tymczasowo aresztowany.
- rozbięcie grupy przestępczej dokonującej napadów rabunkowych na placówki handlowe w roku 2000 i 2001 z użyciem niebezpiecznych narzędzi – 5 sprawców tymczasowo aresztowanych.
- rozbięcie zorganizowanej grupy przestępczej dokonującej kradzieży napowietrznych linii energetycznych.

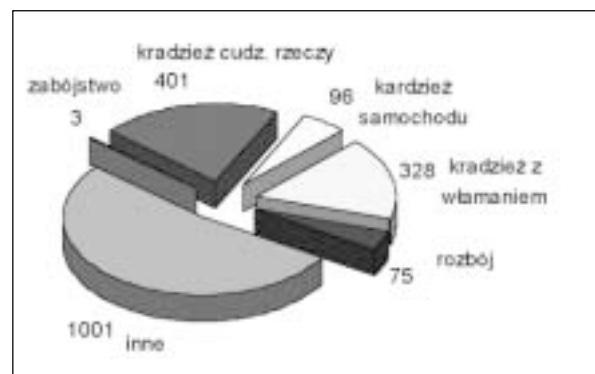


xxx



**KOMENDA POWIATOWA POLICJI
W MŁAWIE**

**06-500 MŁAWA UL. SIENKIEWICZA 1.
TEL. (23)- 654-43-43, 654-40-91.**



NIEZAPOMNIANY DZIEŃ

2 września br. na długo pozostanie w pamięci sierpeckich policjantów. Tego dnia bowiem podczas III Samorządowych Dożynek Województwa Mazowieckiego, zorganizowanych przez Samorząd Województwa Mazowieckiego, nastąpiło nadanie sztandaru Komendzie Powiatowej Policji w Sierpcu oraz przekazanie nowego samochodu marki Polonez, ufundowanych przez społeczność ziemi sierpeckiej.

Z inicjatywą ufundowania sztandaru, jak też zakupu samochodu, wyszedł społeczny komitet pod kierownictwem przedstawiciela Parlamentu



Rzeczypospolitej posła Andrzeja Piłata. Oprócz przybyłych posłów, senatorów, przedstawicieli urzędów i instytucji centralnych oraz wojewódzkich, uroczystość zaszczylicili swoją obecnością: Zastępca Komendanta Głównego Policji nadinspektor Władysław Padło i Komendant Wojewódzki Policji z/s w Radomiu Zdzisław Marcinkowski. Zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Władysław Padło przyjmując sztandar z rąk przedstawiciela fundatorów i przekazując go Komendantowi Powiatowemu Policji w Sierpcu podinsp. Tadeuszowi Sobocińskiemu podkreślił doniosłą rolę, jaką w naszej tradycji spełniał sztandar. Jednocześnie wyraził przekonanie, że będzie on inspiracją do jeszcze efektywniejszych działań. Zabierając głos przedstawiciele podkreślali, iż wręczony sztandar oraz ufundowany samochód są wyrazem uznania i podziękowania społeczeństwa ziemi sierpeckiej, która docenia trud jaki ponoszony jest przez policjantów w codziennej służbie ukierunkowanej na podnoszenie bezpieczeństwa. Biorący udział w uroczystości goście i mieszkańcy powiatu sierpeckiego z uznaniem odnieśli się do przebiegu ceremoniału wręczenia sztandaru, w którym uczestniczył poczet sztandarowy oraz pododdział reprezentacyjny składający się z policjantów KPP Sierpc, dowodzone przez Zastępcę Komendanta Powiatowego Policji podinsp. Jana Jakubowskiego. Wyrazem uznania były owacyjne brawa.

Po zakończeniu apelu, który odbył się na Stadionie Miejskim, pododdział na czele z poczetem sztandarowym przemarszerował do budynku Komendy dokonując w ten sposób prezentacji sztandaru mieszkańcom miasta Sierpcu.

*nadkom. Jerzy Wiśniewski
Oficer Prasowy KPP Sierpc*

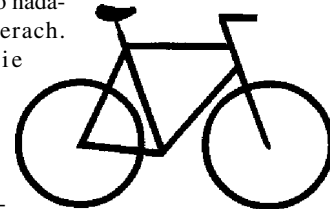
RODZINNY INTERES

Siedlce, 02.11.2001r. - Na drodze krajowej nr 2 w Gręzowie siedlecki policjanci zatrzymali młode małżeństwo, które w samochodzie osobowym przewoziło środki odurzające. 2 listopada 2001 o 20.30 w Gręzowie nie zatrzymał się na wezwanie policjantów samochód osobowy marki Rover. Podczas pościgu podjętego przez siedleckich policjantów ze ściganego pojazdu wyrzucona została reklamówka z suszem marihuany (ok. 100 g), którą policjanci zabezpieczyli. Policjanci z Sekcji Kryminalnej KMP w Siedlcach po pościgu zatrzymali uciekinierów. W pojeździe podróżowało młode małżeństwo z Siedlec (R.W. lat 21 i M.W. lat 22). Policjanci przeszukali także mieszkanie zatrzymanych, ujawniając i zabezpieczając środki odurzające w postaci suszu konopi indyjskich, haszyszu oraz amfetaminy. Siedlecki policjanci obserwowali parę małżonków od kilku miesięcy, zatrzymanie ich zaplanowano i przeprowadzono w czasie, kiedy zostały zebrane materiały potwierdzające ich przestępczą działalność. Wstępne ustalenia wskazują, że narkotyki pochodzące z Warszawy były przewożone do Siedlec i tu rozprowadzane wśród klientów – młodych mieszkańców miasta. Obecnie prowadzone jest intensywne postępowanie, mające ustalić szczegóły przestępczego procederu i ewentualny udział w nim innych osób.

OZNAKOWANYCH NIE KRADNĄ

Od marca KPP w Ciechanowie prowadzi znakowanie rowerów urządzeniem „ENGRAWER”, którego zakup sponsorowały WORD i PZU. Numery znakowanych rowerów wprowadzane są do rejestru, co pozwala na ustalenie do kogo należy rower po nadanych numerach.

Znakowanie wprowadzono jako kolejny element w ramach programu „Bezpieczne miasto”. Już wkrótce po rozpoczęciu akcji w znaczący sposób spadła liczba kradzionych rowerów na terenie działania KPP w Ciechanowie, a także na terenach wiejskich. Pomysł nie jest chybiony i warto go polecić innym jednostkom.



(i.sz.)

Zarząd Oddziału Krajowego Towarzystwa Autyzmu w Radomiu składa serdeczne podziękowania Zarządowi Wojewódzkiemu NSZZ Policjantów woj. Mazowieckiego w Radomiu, za znaczące wsparcie finansowe turnusu rehabilitacyjnego dzieci i osób chorych na autyzm i zaburzenia pokrewne, który odbył się w dniach 9 – 23 lipca 2001r. w Mrzeżynie (nad morzem). Dzięki wsparciu m.in. takich sponsorów jak NSZZ Policjantów na turnus mogło wyjechać 22 niepełnosprawnych. Taka postawa zasługuje na szacunek i uznanie, co niniejszym przekazujemy.

*mł. insp. Marian Frąk
Prezes Zarządu
Oddziału Krajowego
Towarzystwa Autyzmu w Radomiu*

Opel Bank S.A. pragnie wyrazić swoje podziękowanie za rzetelne działania pracujących w Ciechanowie funkcjonariuszy zespołu III Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego KWP z/s w Radomiu: Jerzego Misiaka, Romana Stautckiego i Bogdana Łysakowskiego. Ich praca doprowadziła do odzyskania i przekazania do Banku skradzionego samochodu marki Cadillac Seville o numerze nadwozia 1G6KY549WU916040, kredytowanego przez GMAC z siedzibą w TRY w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

*Z poważaniem
Sebastian Adamczyk
Główny Specjalista
Opel Bank S.A.*

Finansowanie Policji to nasz statutowy cel

- rozmowa z Janem Lisowskim prezesem Fundacji Bezpieczeństwo.

- Panie prezesie, naszą rozmowę proponuję zacząć od przypomnienia tego kiedy i po co powstała Fundacja „Bezpieczeństwo”?

- Fundacja Bezpieczeństwo została powołana do życia w 1992 r. przez ówczesnego Komendanta Wojewódzkiego Policji. Posiada swój statut, w którym istnieje zapis, że fundacja ma wspomagać finansowo Policję z uzyskanych środków. Tak więc fundacja aby realizować swoje statutowe cele prowadzi działalność gospodarczą w postaci monitoringu i za zarobione w ten sposób pieniądze kupujemy dla jednostek policji na przykład meble, sprzęt komputerowy czy nawet materiały biurowe. Finansujemy także zakładanie instalacji gazowych w radiowozach lub zakup brakującej benzyny.

- Fundacja, której siedziba znajduje się w Radomiu, początkowo wspierała tylko jednostki policji z terenu byłego już województwa radomskiego. Czy teraz po zmianie struktur administracyjnych kraju Fundacja rozszerzyła również swoją działalność i działa na rzecz wszystkich jednostek z nowego województwa mazowieckiego?

- Tak, oczywiście. Bardzo dobrze układa nam się współpraca na przykład z KMP w Siedlcach, ale rozwija się ona również z innymi jednostkami Policji na Mazowszu. Nie ukrywam jednak, że najczęściej współpracujemy z komendami w Radomiu, Szydłowcu, czy Lipsku, czyli tymi z terenu byłego radomskiego. Podkreślam jednak, że spowodowane jest to tylko długą dotychczasową współpracą, która pozwoliła nam wypracować już pewne formy współpracy. Z nowymi jednostkami trzeba dopiero nawiązywać kontakty, ale jesteśmy na nie otwarci.

- Co zatem powinien zrobić komendant takiej jednostki, która dotychczas nie współpracowała z Fundacją, a chciałaby skorzystać z jej pomocy?

- Zwrócić się pisemnie lub telefonicznie do Fundacji z prośbą o sfinansowanie czy zakup jakiejś konkretnej rzeczy. Następnie ustalimy szczegóły i my w miarę swoich aktualnych możliwości materialnych postaramy się te prośby realizować.

- Fundacja wspiera Policję jednak nie tylko z prowadzonej działalności gospodarczej. Kto i w jaki sposób może wspierać fundację?

- Każdy kto ma na to ochotę. Każdy kto chce pomóc finansowo Policji i jednocześnie można by powiedzieć zainwestować w bezpieczeństwo. Wystarczy dobra wola i wpłacenie pieniędzy na nasze konto z adnotacją na jaki cel lub dla której jednostki.

- I zdarzają się takie wpłaty?

- Tak, chociaż najczęściej pieniądze na Policję przekazują Urzędy Gminy lub Starostwa, jednym słowem władze samorządowe. Ale ostatnio dużo sprzętu komputerowego przekazały na przykład dla Policji banki. Prywatni darczyńcy zdarzają się rzadziej, ale zachęcamy.

- A czy wybór formy działalności gospodarczej okazał się trafny? Czy monitoring przynosi fundacji dochody a właścicielom bezpieczeństwo?

- Monitoring zakładamy głównie w urzędach, instytucjach, często w bankach i coraz częściej w prywatnych domach. Choć nie jest to zbyt tanie, założenie monitoringu w takim podstawowym, minimalnym zakresie to wydatek rzędu kilku tysięcy złotych, to jest to skuteczne narzędzie w walce z przestępczością. Przystępcy bardzo dokładnie oglądają miejsca, w których chcą przestępstwa dokonać i jeśli zobaczą tam kamerę – rezygnują. Nie chcą ponosić dodatkowego ryzyka wpadki, która przy monitoringu jest właściwie pewna.

- Zostawmy na chwilę sprawy zawodowe. Pan jest emerytowanym policjantem?

- Tak, ja i moich dziesięciu niezastąpionych pracowników. Byłem milicjantem, a potem policjantem i bardzo dobrze wspominam te czasy. Pracowałem w Wydziale Ruchu Drogowego i muszę przyznać, że gdy dziś patrzę na pracę moich kolegów, widzę jak wiele się zmieniło. Gdy pracowałem jako kontroler ruchu wyjeżdżałem na patrol sam. Dziś jest to nie do



pomyślenia i to nie tylko ze względów bezpieczeństwa policjantów. Myślę, że gdybym ponownie stanął przed wyborem zawodu też wybrałbym Policję. Może dlatego, że lubię mundur...Wie Pani, ja zawsze przychodziłem do pracy w mundurze, a dziś nie wszyscy policjanci tak postępują.

- W przyszłym roku czeka Pana miły jubileusz, 10-lecie powstania Fundacji „Bezpieczeństwo”. Czego Panu życzyć z tej okazji?

- Tak to wspaniały jubileusz, na który z niecierpliwością czekamy. A jeśli chodzi o życzenia, to należy nam życzyć żeby Fundacja nadal się rozwijała i żeby rosło poszanowanie prawa.

- Tego w takim razie życzę i jeszcze może jak najwięcej wpłat na konto fundacji. Dziękuję bardzo za rozmowę

- Również bardzo dziękuję.

Rozmawiała: Agnieszka Gołąbek

KONIECZNOŚĆ POMOCY DZIECIOM JEST BEZDYSKUSYJNA



- rozmowa z mł. insp. Marianem Frąkiem
- działaczem społecznym na rzecz niepełnosprawnych.

- Jak doszło do tego, że pomaga Pan dzieciom niepełnosprawnym?

- W Polsce jeszcze do niedawna nikt nie rozwiązywał problemu dzieci chorych na autyzm i nikt nie wiedział co to za choroba. W 1990 roku wiele osób, działaczy na rzecz niepełnosprawnych, wraz z prof. dr hab. Tadeuszem Gałkowskim – psychologiem z Uniwersytetu warszawskiego, powołało do życia organizację pozarządową na rzecz pomocy osobom autystycznym o zasięgu ogólnokrajowym pod nazwą Krajowe Towarzystwo Autyzmu. Byłem wśród nich i ja. W grudniu 1992r. Wraz z innymi założyłem w Radomiu oddział KTA, a w 1994r. pomagałem założyć Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym w Szydłowcu. Już trzecią kadencję kieruję pracami oddziału KTA w Radomiu.

- Co to jest autyzm i jak pomaga się dzieciom autystycznym?

- Autyzm jest chorobą od urodzenia. Generalnie jest to choroba polegająca na uszkodzeniu mózgu. Choroba ta znana jest od 1943 roku, ale nie są znane jej przyczyny. Dzieci autystyczne mają olbrzymie problemy z odbiorem bodźców świata zewnętrznego i zamykają się w swoim wewnętrznym świecie. Może to prowadzić do głębokiego upośledzenia dlatego niezbędna jest odpowiednia rehabilitacja, w której my pomagamy. W 2001r. po raz siódmy zorganizowaliśmy turnus rehabilitacyjny dla dzieci i osób autystycznych. Ponadto prowadzimy jako stowarzyszenie zajęcia rehabilitacyjne w Radomiu. Uprawiamy wiedzę o autyzmie i metodach rehabilitacji osób autystycznych, udzielamy porad i informacji dla rodziców chorych dzieci, wspieramy rehabilitację.

- Czy trudno jest pomagać niepełnosprawnym?

- Bardzo trudno. Trzeba wiele wysiłku i odporności. Walka o prawa osób niepełnosprawnych i o pomoc dla nich można śmiało porównać do walki z przestępczością. Walczyć trzeba o wszystko: o finanse, o lepsze uregulowania legislacyjne, o możliwość nauki, rehabilitacji, a nawet o zrozumienie. Często nie są nawet realizowane podstawowe prawa niepełnosprawnych, w tym takie, które dotyczą wszystkich ludzi. Można w tej walce wypalić się.

- Co jest istotą takiej pomocy? Jaka jest motywacja?

- Pomaga się chorym dzieciom i niepełnosprawnym, bo jest taka potrzeba. Nie robi się tego dla rozgłosu, odznaczeń czy pieniędzy. Działacze KTA pełnią swoje role społecznie, a uśmiech chorego dziecka jest dla nich najważniejszy. Potrzeba pomocy dzieciom jest bezdyskusyjna – tak jak pomoc ofiarom przestępstw. Nie jestem wyjątkiem wśród policjantów pomagających dzieciom.

- Dziękuję za rozmowę życzę wytrwałości i skuteczności w trudnym dziele pomocy najsłabszym i jak najwięcej uśmiechu chorych dzieci oraz ludzkiej życzliwości.

Rozmawiała: Agnieszka Gołąbek

POLICJANT W TODZE



Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej jest kartą praw, która w istocie rzeczy gwarantuje podstawowe

wolności i prawa człowieka oraz daje rękojmię równości wszystkich obywateli wobec prawa. Jedną z instytucji publicznych, która jest odpowiedzialna za szanowanie prawa i sprawiedliwości jest Sąd. Z dniem 17 października 2001r., to właśnie Sąd a nie Kolegium ds. Wykroczeń, będzie orzekał w sprawach o wykroczenia na mocy nowych przepisów Ustawy z dnia 24 sierpnia 2001r. (Kodeks Postępowania w sprawach o Wykroczenia).

Bardzo istotną sprawą jest to, że oskarżycielem publicznym przed Sądem będzie policjant. Niby nic się nie zmieniło, bo przecież do niedawna policjanci również oskarżali. Tylko tyle, że przed organem zwanym Kolegium ds. Wykroczeń. Zmieni się dużo, historia nowym kołem się toczy. Dlatego też musimy mieć świadomość, jakie cechy charakterologiczne, wiedza prawnicza i doza odpowiedzialnej praktyki zawodowej będzie decydować o sukcesach oskarżyciela – policjanta.

Optymalnym rozwiązaniem byłoby, gdyby w Sądach powinności oskarżyciela pełnił policjant z wykształceniem prawniczym i bagażem doświadczeń policyjnych. Jednakże w chwili obecnej jest to praktycznie niemożliwe. Nie będzie łatwo. Poszczególne Komen-

danci Miejscy i Powiatowi Policji będą zmuszeni do wyboru „najlepszych z najlepszych”, by sprostać wyzwaniom jakie stawia nam nowa ustawa. Ze wskazaniem jakichkolwiek rozwiązań będę ostrożny, gdyż skala problemów w poszczególnych jednostkach Policji jest zróżnicowana i wymaga indywidualnego podejścia do problemu. Nie sądzę jednak, aby trzeba było powoływać się na dzieło prof. Tadeusza Kotarbińskiego „Traktat o dobrej robocie”.

Mamy dobrze przygotowane kadry, pozostaje tylko wydobyć ich umiejętności i zaangażowanie. A to jest przecież rola każdego przełożonego. Mam nadzieję, a nawet jestem pewien, że oskarżyciel-policjant, będąc nienagannie przygotowanym do mowy oskarżycielskiej, opartej na wcześniej solidnie zebranych materiale dowodowym, gładko poradzi sobie w konfrontacji z obroną. Społeczeństwo postrzeże nas jako gwarantów egzekwowania prawa. Nie pozostaje nam nic innego jak czynić to do czego zostaliśmy powołani. Jednym z licznych naszych zadań jest przede wszystkim ściganie, ale również oskarżanie sprawców wykroczeń.

Z działu siódmego KPW „Czynności wyjaśniające w sprawach o wykroczenia” chciałbym państwu przybliżyć kilka istotnych zagadnień. Policja jest jednym z podmiotów, który może przeprowadzać czynności wyjaśniające. Celem tych czynności jest ustalenie czy istnieją podstawy do wystąpienia z wnioskiem o karanie, poprzedzone skrupulatnym zebraniem niezbędnych danych dla sporządzenia wniosku o ukaranie.

W świetle nowego KPW szereg czynności może mieć charakter procesowy. Kwestia ta dotyczy chociażby czynności, których nie można powtórzyć przed Sądem. Należy więc je protokolować, a nadto art. 37par.3 kpw zezwala nam utrwalac je za pomocą urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk. Zapis tak utrwalony stanowi wówczas załącznik do protokołu. Ustawodawca zezwala również na upraszczanie postępowania art. 54 par. 5 kpw poprzez dokumentowanie w formie notatki urzędowej z uwzględnieniem następujących wymogów:

- wskazanie rodzaju podjętych czynności,
- ich czas i miejsce dokonania,
- określić osoby uczestniczące w czynnościach,
- opis przebiegu czynności,
- podpis osoby prowadzącej czynności (policjant, strażnik miejski).

Z dyspozycji art. 54 par. 1 kpw wynika, że prowadzenia czynności wyjaśniających to termin instrukcyjny jednego miesiąca, a jego przekroczenie nie pociąga za sobą konsekwencji procesowych z wyjątkiem sytuacji określonych w art. 27 par. 2 – 4 kpw. Pamiętajmy, że czynności wyjaśniające przeprowadzamy również na polecenie Sądu w takim zakresie jakim zostało to wskazane przez Sąd, chyba że w toku wykonywania czynności zaistniały okoliczności o jakich mowa w art. 55 par. 1 i 2 kpw. Nadzór nad czynnościami wyjaśniającymi sprawuje organ nadrzędny nad organem prowadzącym te czynności.

*podinsp. Józef Słowiński
Zastępca Naczelnika Wydziału Prewencji KWP z/s w Radomiu*

POLICJANT ZA KIEROWNICĄ...

Jak dawać przykład innym radzi:
Naczelnik WRD mł.insp. Ryszard Zieliński

Zmiany w postępowaniu mandatowym - rezygnacja z „taryfikatora”.



W dniu 17 października br. weszły w życie przepisy Ustawy z dnia 24 sierpnia 2001r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 106, poz. 1148), które między innymi zmieniły tryb i zasady nakładania przez policjantów grzywien w drodze mandatu karnego.

Do tych zmian zaliczyć należy:

1. Podwyższenie górnej granicy grzywny nakładanej w drodze mandatu do 1000 zł. W przypadku, kiedy czyn sprawcy wyczerpuje znamiona wykroczeń określonych w dwóch lub więcej przepisach ustawy.
Np.: kierujący popełnia jednocześnie dwa wykroczenia:

- przekroczenie dopuszczalnej prędkości na obszarze zbudowanym o 55 km/h (art. 97 KW w związku z art. 20 ust. 1 prd)
- i wyprzedzanie na przejściu dla pieszych (art. 97 KW z art. 26 ust.3 pkt 1 prd).

2. Terminowe ograniczenie możliwości nakładania grzywien w drodze mandatu karnego odpowiednio: do 3 dni od daty ujawnienia czynu (jeżeli sprawcę schwytano na gorącym uczynku wykroczenia lub bezpośrednio potem), lub do 14 dni jeżeli fakt popełnienia wykroczenia stwierdzony został naocznie lub pod nieobecność sprawcy, albo za pomocą urządzenia pomiarowego lub kontrolnego – a nie zachodzi wątpliwość co do osoby sprawcy czynu.

Z godnie z artykułem 95 par. 2 i 6 nowego Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, **moc utraciły przepisy** Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 25.09.2000R. w sprawie określenia wykroczeń, za które policjanci są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatów karnych, oraz wysokości mandatów karnych nakładanych przez policjantów za poszczególne rodzaje wykroczeń. (Dz. U. Nr 88, poz. 987) – **w części określonej w tzw. taryfikatorze** tj. załącznik do rozporządzenia określającym wysokość grzywien za poszczególne rodzaje wykroczeń.

Od dnia 17 października br., nakładający grzywnę w drodze mandatu karnego policjant kierować się powinien ogólnymi dyrektywami wymiaru kary wskazanymi w art. 33 Ustawy z dnia 20.05.1971r. – Kodeks wykroczeń (Dz. U. Nr 12, poz. 114 z późn. Zmianami). Art. 33 par. 2 Kw wskazuje, co należy brać pod uwagę przy wymiarze kary.

Wojewódzka Konferencja Sprawozdawcza NSZZ Policjantów woj. mazowieckiego

W dniach 16-17.10.2001r. w OW Olszynka koło Białobrzegów obradowała Konferencja Sprawozdawcza Delegatów NSZZ Policjantów woj. mazowieckiego. Na konferencję przybyli: Komendant Wojewódzki Policji z/s w Radomiu nadinsp. Zdzisław Marcinkowski, Szef Logistyki KWP z/s w Radomiu mł. insp. Edward Małeki, Główna Księgowa Teresa Zdrojewska, Wiceprzewodniczący Zarządu Okręgowego NSZZ i PW – Izidor Kołodziejcki, Przewodniczący Mazowieckiego Zarządu Związku Zawodowego Strażaków „Florian” Dariusz Łazarczyk, Przewodniczący Regionalnej Sekcji Pożarnictwa „Solidarność” Jacek Piwiński, Redaktor Związkowego Przeglądu Policynego Sławoj Kopka i Przewodniczący ZW NSZZP woj. świętokrzyskiego Mirosław Rak.

Przewodniczący ZW NSZZP woj. mazowieckiego Zbigniew Dąbrowski przywitał gości i delegatów, zapoznał wszystkich z treścią otrzymanych telegramów od Senatora RP Zbigniewa Gołąbka i Przewodniczącego KKW Antoniego Dudy. Każdy z delegatów otrzymał gadzety ZW NSZZP woj. mazowieckiego tj. koszulkę, notes, długopis z logo związku. Przewodniczący Zbigniew Dąbrowski złożył obszerny i wyczerpujący sprawozdanie z działalności Zarządu Wojewódzkiego NSZZP woj. mazowieckiego od 28.09.1999 do 01.10.2001r. Włodzimierz Łachwa – Wiceprzewodniczący WKR NSZZP z działalności WKR za okres dwóch lat, Dyrektor Andrzej Całoi z działalności gospodarczej związku, Wiceprzewodniczący – Skarbnik naszego związku złożył informację finansową, a kol. Stanisław Cieloch przedstawił; sprawozdanie z działalności Funduszu Ochrony Prawnej ZW NSZZP woj. mazowieckiego. Głos zabrali goście konferencji.

Pan Generał Marcinkowski w swojej wypowiedzi zaznaczył, że związki w Polsce są bardzo potrzebne, działalność gospodarczą prowadzoną przez związek ocenia pozytywnie, ponieważ prowadzona jest zgodnie z literą prawa, jak również działalność Funduszu Ochrony Prawnej Policjanta jest właściwa, gdyż wielu policjantów gdy są bezpodstawnie wzywani do prokuratur i sądów, nie umieją się tam odnaleźć bez realnej pomocy adwokatów. Fundusz Ochrony Prawnej Policjanta wspiera pomocą wszystkich tych, którzy do niego należą i takiej pomocy potrzebują. Generał Marcinkowski zaznaczył, aby organizacje związkowe w terenie interesowały się potrzebami swoich policjantów, którym niezbędna jest pomoc finansowa, ponieważ jest regułą, że ludzie biedni i uczeni kierują się honorem i sami nie mówią o swojej biedzie. Komendant zaznaczył, że zawsze będzie pomagał policjantom, którzy zwrócą się do niego z raportem. Komendant podziękował za zaproszenie i za dobrą i właściwą współpracę z zarządem Wojewódzkim NSZZP woj. mazowieckiego.

Pan Piwiński Przewodniczący Regionalnej Sekcji Pożarnictwa „Solidarność” zaznaczył, że współpraca pomiędzy związkami Strażaków a Policjantów układa się dobrze, a działalność ZW NSZZP woj. mazowieckiego można stawiać za wzór. Wiele zagadnień jest realizowanych z wielkim powodzeniem, zdobytą wiedzę przeniesie na płaszczyznę własnej organizacji związkowej. Przewodniczący Zbigniew Dąbrowski powiedział, że Zarząd Wojewódzki może pochwalić się wieloma osiągnięciami, co również jest zasługą kierownictwa służbowego KWP z/s w Radomiu. Kiedy słyszy od przedstawicieli związku niektórych województw, że ich współpraca opiera się niejednokrotnie na wymianie dokumentów wspieranych opiniami prawników i załatwienie błahych sprawy stanowi problem często nie do przekroczenia, to Zarząd Wojewódzki NSZZP w Radomiu może się tylko cieszyć. Zarząd nie prowadzi rejestru spraw załatwionych ze strony służbowej, ponieważ sprawy te załatwiane są od ręki, czy dotyczy zbiorowych spraw policjantów, czy też pojedynczego policjanta. Nie znaczy to jednak, że w tym względzie panuje sielanka, często interesy związku rozmiągają się z interesami strony służbowej, często są sprzeczne, lecz wspólnie trzeba zawsze znaleźć kompromis. Przewodniczący podziękował całemu kierownictwu służbowemu KWP z/s w Radomiu za dotychczasową współpracę i poprosił jednocześnie o równie owocną w przyszłości.

Po wystąpieniach gości delegaci zadawali mnóstwo pytań kierownictwu służbowemu, a szczególnie dotyczyły one budżetu Policji na 2002 rok, odejścia siedmiu powiatów do KSP Warszawa, nowelizacji ustawy o Policji. Niektóre odpowiedzi były satysfakcjonujące delegatów, większość niestety nie, jest to uzależnione z ogólnie trudnej sytuacji budżetowej kraju w tym i Policji. Drugi dzień obrad był dniem roboczym delegatów, były to dyskusje nad sprawozdaniami, które zostały przyjęte przez konferencję jednogłośnie, oraz omówione zostały bieżące sprawy Zarządu Wojewódzkiego.

Przewodniczący Zbigniew Dąbrowski i Wiceprzewodniczący Andrzej Trawczyński omówili ostatnie posiedzenia KKW w Horyńcu Zdroju i w Warszawie, czym bardzo podnieśli adrenalinę delegatom, dyskusja była prowadzona w ostrym tonie, dlatego też delegaci mając na uwadze brak rzetelności i konsekwencji w realizacji statutowych zobowiązań, przez tzw. sekretariat KKW w Warszawie, postanowili zobowiązać swoich delegatów na Krajowy Zjazd NSZZP w Unieściu do złożenia wniosku o odwołanie Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego z pełnionych funkcji. Uchwała WKD została przyjęta jednogłośnie z jednym głosem wstrzymującym.

Przewodniczący Zbigniew Dąbrowski nawiązał dyskusję dotyczącą uchwał nr 23/01 z dnia 25.09.2001r. i reakcji Pana Przewodniczącego KKW na powyższą uchwałę. Mianowicie Pan Przewodniczący Antoni Duda wystąpił pismo dnia 03.10.2001r. ZZ-318/01 do zarządów Wojewódzkich i Szkolnych o wydanie stanowiska i ocenę takiego działania, w piśmie tym zaznaczył, że taki sposób działania to dówód na uzyskanie taniej popularności i próba rozbicia związku. Po raz kolejny delegaci doznali szoku, oburzeni i sfrustrowani stwierdzili, że Pan Przewodniczący nie zna statutu NSZZP jako podstawy prawnej działania związku zawodowego, a jak nie zna to nie powinien być przewodniczącym KKP, tylko podać się do dymisji. Jako Zarząd Wojewódzki NSZZP mamy prawo podejmować uchwały, które wyrażają wolę ludzi ją podejmujących, czyli tzw. „dółów związkowych”. Delegaci zauważyli, że gdy Zarząd Wojewódzki NSZZP woj. mazowieckiego podejmuje uchwałę rzeczową, to KKW nie podoba się albo słowo „SPOLEGLIWY”, albo cała uchwała, która wg nich „ośmieszająca związek”.

Dla delegatów było wielkim zaskoczeniem, że związkiem kierują ludzie, dla których głos doradcy z tzw. „dołu związkowego” jest obojętny, dlatego też podjęcie uchwały nr 2 i 5 WKD NSZZP woj. mazowieckiego było w pełni zasadne. Zarząd Wojewódzki NSZZP woj. mazowieckiego robi dużo dla policjanta i jego rodziny i coraz szersze rzesze policjantów nabierają przekonania, że związek w Policji jest potrzebny, jest to widoczne, nasza organizacja w ciągu dwóch lat wzrosła o ok. 900 ludzi, a na posiedzeniach Zarządów bywa niejednokrotnie 100% frekwencja. Jako urzędujący sekretariat ZW NSZZP woj. mazowieckiego bardzo nas to cieszy i motywuje do jeszcze lepszej i wydajniejszej pracy na rzecz członków NSZZP oraz wszystkich policjantów.

Anna Walczak

KOMUNIKAT

Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów woj. mazowieckiego w Radomiu organizuje w dniach od 22 kwietnia do 3 maja 2002 roku, wycieczkę autokarową do Hiszpanii przez Szwajcarię i Francję. Całkowity koszt wycieczki wynosi 1750 zł. Zarząd Wojewódzki dofinansowuje każdemu członkowi związku kwotę – 400 zł, natomiast Komendant Wojewódzki Policji z/s w Radomiu kwotę – 200 zł dla każdego pracownika garnizonu mazowieckiego.

Zapisy przyjmuje koleżanka Anna Walczak w siedzibie Zarządu do dnia 15 marca 2002r. Istnieje możliwość opłaty w dwóch ratach. Zapisy dokonuje się łącznie z wpłatą. Liczy się kolejność wpłat.

Zarządy Wojewódzkie i Szkolne NSZZ Policjantów

W związku z treścią Uchwały Nr 23/01 ZW NSZZ Policjantów woj. mazowieckiego zwracam się do Przewodniczących Zarządów Wojewódzkich i Szkolnych o stanowisko i ocenę takiego działania.

Przekazywanie informacji i podważanie dotychczasowych działań w ramach sporu zbiorowego KKW NSZZ Policjantów, w skład którego wchodzi również przedstawiciele ZW NSZZP woj. mazowieckiego, spowodowało osmieszenie związku i zdziwienie organów państwa, do których przekazano stanowisko służb mundurowych oraz Uchwały Nr 130 i 131 KKW NSZZP. Efektem działania KKW są przyjęte w miarę korzystne założenia budżetowe, o czym informuje Minister Finansów w piśmie z dnia 1 października br. nr FB-066-ZK/9970/01/2004. I to jest najistotniejsze dla wszystkich policjantów. Moim zdaniem taki sposób działania to dowód na uzyskanie taniej popularności oraz próba rozbicia Związku bez względu na to czym kosztem.

Uprzejmie proszę o szybką odpowiedź.

Z pozdrowieniem związkowym
Antoni Duda

Przewodniczący KKW NSZZ Policjantów

Uchwała Nr 5 /2001

Wojewódzkiej Konferencji Delegatów NSZZ Policjantów woj. mazowieckiego

Wojewódzka Konferencja Delegatów NSZZ Policjantów woj. mazowieckiego po zapoznaniu się z pismem Pana Przewodniczącego KKW do Zarządów Wojewódzkich i Szkolnych z dn. 03.10.2001r., oraz z relacją z posiedzenia KKW z dn. 16.10.2001r. stwierdza: w czasie wyborów na Zjeździe w Zakopanem, słuchaliśmy co nowo wybrane władze Związku będą robić dla dobra policjanta i policji – my to pamiętamy. Pamiętamy również, że to nie my wchodziliśmy w różne układy i układziki z wojewodami i politykami i nie my namawialiśmy do rezygnacji z protestu w imię dobrej współpracy z partiami politycznymi. Władze związku nie są partią polityczną, ani układną panienką z dobrego domu, a przedstawicielem organizacji związkowej, z założenia roszczeniowej wobec przełożonych i elit aktualnie rządzących.

Rezultaty takiego podejścia tzw. Sekretariatu KKW znamy. Odchodzący w 1997r. Premier przyznał ze smutkiem, że w kwestii bezpieczeństwa nie udało mu się nic zrobić. Kolejni Ministrowie SW i Komendanci Główni wchodzili na stanowiska z hasłami poprawy i odchodzili nie robiąc nic, a sytuacja policjanta i policji z roku na rok jest coraz gorsza. Mówienie o tym jest wg Pana Przewodniczącego KKW dowodem na uzyskanie taniej popularności czy potwierdzeniem złej pracy tzw. Sekretariatu, o czym świadczy np. sposób realizacji uchwały 131/01 w sprawie akcji protestacyjnych. Brak przedstawiciela tzw. Sekretariatu na naszej konferencji też o czymś świadczy.

Niektórych działaczy z KKW informujemy, że nie rościmy sobie praw do literackiej nagrody Nobla.

Wojewódzka Konferencja Delegatów zobowiązuje swoich delegatów do odczytania niniejszej uchwały na Krajowym Zjeździe Sprawozdawczym w Unieściu.

Zbigniew Dąbrowski

Przewodniczący zarządu Wojewódzkiego
NSZZP woj. mazowieckiego

Uchwała Nr 2/2001

Wojewódzkiej Konferencji Delegatów NSZZ Policjantów woj. mazowieckiego

WKD NSZZP woj. mazowieckiego, mając na uwadze brak rzetelności i konsekwencji w realizacji statutowych zobowiązań przez tzw. sekretariat Krajowej Komisji Wykonawczej w Warszawie, postanowiła zobowiązać swoich delegatów na Krajowy Zjazd NSZZP w Unieściu do złożenia wniosku o odwołanie Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego KKW NSZZP z pełnionych funkcji.

Zbigniew Dąbrowski

Przewodniczący zarządu Wojewódzkiego
NSZZP woj. mazowieckiego

Skład Zarządu Terenowego NSZZP w Przasnyszu:

Przewodniczący: asp. Sztab. Wiesław Michalski
Wiceprzewodniczący: mł. asp. Mirosław Gniazdowski
Skarbnik: mł. asp. Marek Grabowski
Członek Zarządu: mł. asp. Ireneusz Łucyk
Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący TKR – podkom. Adam Baćlowski
Członkowie: asp. sztab. Bogdan Kulesza, asp. Dariusz Siemiński

Powiat przasnyski jest najbardziej wysuniętym na północ rejonem województwa mazowieckiego. Swym działaniem obejmuje 6 gmin tj. Przasnysz, Jednoróżec, Chorzele, Krzynowłoga Mała, Czernice Borowe, Krasne. Zarząd Terenowy NSZZP w Przasnyszu liczy 60 członków utrzymuje się wyłącznie ze składek członkowskich. Z tego funduszu organizowane są tradycyjne imprezy okolicznościowe, takie jak: choinka dla dzieci policjantów, Święto Policji. Zarząd bierze czynny udział w życiu jednostki poprzez udział w prowadzonych postępowaniach dyscyplinarnych wobec policjantów, a także uczestniczy w opiniowaniu raportów dotyczących przyznawanych zapomóg oraz nagród. Współpraca z kierownictwem KPP układa się dobrze. Problemem nurtującym naszych policjantów są bardzo złe warunki lokalowe, w jednym pomieszczeniu pracuje 4 – 5 policjantów, ogrzewanie piecowe. Nadzieją na poprawę tych warunków jest perspektywa ukończenia budowy nowej komendy. Szczególnie frustrujący wpływ na policjantów mają zaległości w wypłacie świadczeń finansowych należnych funkcjonariuszom z tytułu: braku mieszkania, na malowanie, za dojazdy, BHP itp.

Wiesław Michalski

KOMUNIKAT

Zarząd Wojewódzki NSZZP woj. mazowieckiego organizuje w OW Olszynka zabawę sylwestrową w cenie 350 zł. od pary – dla członka związku i 400 zł – dla pozostałych chętnych. Zapisy łącznie z wpłatami u kol. Anny Walczak w siedzibie ZW NSZZP w Radomiu. Ilość miejsc ograniczona.



Dzisiaj ciąg dalszy dodatkowego wyposażenia spinningisty. Polecam mocną kawę, która mam nadzieję, nie pozwoli Wam zasnąć nad kolejnym artykułem o charakterze wędkarskim. Do poprzedniego pragnę dodać, że w zależności od pory roku, a zatem panującej nad wodą temperatury powietrza oraz wiążącej się z nią nierozdzielnie temperatury wody, grubość neoprenu którego używamy jest różna. Nie bawiąc się w niepotrzebne szczegóły proponuję stosować do letniego obuwia 2 – 3 mm grubości pianki, natomiast późną jesienią i zimą winna ona wynosić około 5 mm. Do pozostałego sprzętu (wyposażenia) dodatkowego aktywnego spinningisty należy zaliczyć: kamizelkę wędkarską, ładownice na pas służące do przenoszenia pudełek z przynętami, rozwieracz, szczypcy, scyzoryk lub nóż fiński, okulary polaryzacyjne, krótki muszkarski podbierak, kapelusz lub czapkę typu baseball, niewielki plecak lub torbę na wygodnym szerokim pasku, komplet krętlików z agrafkami, miarka do mierzenia złowionych ryb i oczywiście osełka do ostrzenia grotów kotwiczek lub haków. Każdy w zasadzie wybiera swoje wyposażenie sam, bo sam ma to wszystko nosić. Dobór ilości sprzętu zależy w głównej mierze od tego, jak długą trasę chce się pokonać z kijem w dłoni. Jeżeli nie odchodzi się daleko od samochodu lub

obozowiska można się ograniczyć do minimum, w przypadku natomiast dalszej wyprawy pieszej należy już zabrać torbę lub niewielki plecak. Ja zwykle noszę średnich rozmiarów torbę, w której mam zapakowany termos z kawą, kanapki, pudełka z przynętami, środki opatrunkowe, ewentualnie pelerynę przeciwdeszczową i zapasową szpulę z żyłką do kołowrotka. Muszę w tym momencie nadmienić, że jestem samotnikiem i zwykle nie wędкую tuż obok innych. Jeśli nawet wybieramy się we dwóch lub trzech, wówczas zwykle nie jestem bliżej od pozostałych niż 50 – 70 m. Często bywa, że jestem na rybach zupełnie sam. W takiej sytuacji pozostawiam pojazd gdzieś u gospodarza, a sam wybieram się na kilkugodzinną włóczęgę. Ze względu na obecność kłusowników i ich niezmiernie przyjazne nastawienie, ilość i waga tego co noszę zwykle się zwiększa.

Wędkowanie w samotności ma swoje dodatnie strony. Jest szansa na bliższy kontakt z naturą i pstryknięcie kilku fotek, podpatrzenie tego, co zwykle nie do zobaczenia. Wyjątek stanowią dwie sytuacje. Pierwszą z nich jest wędkowanie w porze wieczorowo-nocnej. Nie polecam robić tego samodzielnie ze względów bezpieczeństwa. We dwóch lub trzech jest możliwość przespania się choć trochę, bez obaw o sprzęt i własne bezpieczeństwo. Zdecydowanym zniwelowaniem tych planów jest nadmiar alkoholu spożywanego nad wodą. Drugą sytuacją, gdy nie należy wybierać się na ryby w pojedynkę, jest wędkowanie z zalanych ostróg rzecznych lub z łodzi na szybko płynącej rzece. Często spinning traktowany jest jedynie jako urozmaicenie wędkowania na białą rybę. To już zupełnie inny temat, jest to w zasadzie parodia spinningu i nie ma sensu się nią w tym momencie zajmować.

Przekonałem się na własnej skórze, że plecak jest o wiele wygodniejszy w praktyce i pozostawia obie ręce wolne. Przy torbie natomiast zawsze jedną ręką trzeba ją podtrzymywać lub przesuwać, aby nie obijała się o biodra, a gdy do tego należy się przytrzymać czegoś, żeby nie wpaść do wody, wówczas sytuacja robi się już ciekawa. Torba pozwala jednak szybciej wydobyć coś z jej wnętrza, bez potrzeby zrzucania z siebie całego majdanu i odkładania wędki. Gdy nosze torbę nie zakładam na siebie kamizelki, bo to już graniczy z masochizmem. Paradowanie w kamizelce z wypchanymi kieszeniami i z ciężką torbą na ramieniu to zdecydowanie ponad moje siły, tym bardziej że sporo energii i uwagi należy poświęcić samemu wędkowaniu, a zatem jeśli kamizelka to ewentualnie do tego mały chlebaczek. W przypadku torby czy plecaka nie zakładajmy już na siebie wymienionej „zbroi” z kilogramem w każdej kieszeni.

Ważne jest nakrycie głowy, zwłaszcza w zimie, późnojesienne dni lub w czasie lata. Ja preferuję kapelusz, gdyż jego szerokie rondo zdecydowanie lepiej chroni przed kleszczami. Nad nożem, kleszczami do wyhaczania ryb, osełką do ostrzenia grotów, krętlikami i miarką nie ma sensu dyskutować. Te rzeczy należy mieć przy sobie. Przy odrobinie wyobraźni można pomyśleć o innych drobiazgach, ale to już jest dowolne.

Proszę jedynie przypomnieć sobie, ileż to razy przytrafiło się nam wbić sobie haczyk w dłoń lub rękę i co się działo, gdy miejsce nie zostało zdezynfekowane. Po tym co napisałem nie pozostaje nic innego, jak zarzucić na plecy 30 kilogramowy wór ze sprzętem i... na ryby?

Stalker

GRALI W ARESZCIE I WYGRALI!

września 2001r. odbył się IV Radomski Turniej Służb Mundurowych w halowej piłce nożnej na hali sportowej Aresztu Śledczego w Radomiu. W turnieju uczestniczyły drużyny: Aresztu Śledczego, Jednostki Wojskowej, Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, Lasów Państwowych i KWP z/s w Radomiu. W wyniku losowania nasza drużyna znalazła się w grupie ze Strażą Pożarną i Strażą Miejską. W grupie zajęliśmy I miejsce pokonując Straż Miejską 3:2, a następnie Straż Pożarną 5:1. W finale spotkaliśmy się z drużyną Jednostki Wojskowej, która pokonała Areszt Śledczy 3:1 i Lasy Państwowe 2:1. Po zaciętej walce zwyciężyliśmy 2:0 po bramkach Wojciecha Kryci i Marcina Dolegi.

Końcowa klasyfikacja:

- I miejsce – KWP z/s w Radomiu
- II miejsce – Jednostka Wojskowa
- III miejsce – Areszt Śledczy
- IV miejsce – Straż Miejska
- V miejsce – Straż Pożarna
- VI miejsce Lasy Państwowe

Mimo, że był to już IV turniej, nasza drużyna grała w nim pierwszy raz, odnosząc przy tym sukces. Za I miejsce otrzymaliśmy wspaniałą Puchar, który został przekazany na ręce Komendanta Wojewódzkiego Policji z/s w Radomiu nadinsp. Zdzisława Marcinkowskiego. Po zakoń-

czeniu turnieju wszystkie drużyny zostały zaproszone na pieczoną kiełbaskę i kaszankę. Cały turniej był wspaniałą zabawą. Chcielibyśmy także podziękować dyrektorowi Aresztu Śledczego w Radomiu za pomysł rozgrywania turnieju służb mundurowych i konsolidowania naszego środowiska. Nasza drużyna grała w składzie: Paweł Płatos, Wojciech Krycia, Tomasz Siwiec, Artur Korycki, Sergiusz Tolik, Piotr Białczak, Marcin Dolega, Rafał Ziółkowski.

Paweł Płatos

GRAMY W SZACHY

Rozwiązanie zadania M. Frąka z wrześniowego, jubileuszowego numeru „Głos” – pozycja: białe – Kg2, Hh5, Sg5, Sf1, piony: d3, d4, e4 i h4, czarne – Kf4, Whl, Sh3, Sd7, Gg1, Ge1, piony: e6, f2, f7, g4 i h2; mat w 2 pos. – **jest następujące: 1. Hh5 – g6!** Powstaje pozycja zugzwangu (przymusu), w której każde posunięcie czarnych prowadzi do mata:

- 1. ... f6 (lub f6) 2. S: e6 X
- 1. ... e5 2. Hf5 X
- 1. ... S: g5 2. H: g5 X
- 1. ... g3 2. S: h3 X
- 1. ... Sd7 – dowolnie 2. Hf6 X

Prawidłowe rozwiązanie podali: Cezary Nita z Baboszewa i Jerzy Pałysa z Przasnysza. Nagrodę otrzymuje Cezary Nita.

Kompozytorzy szachowi tworzą zadania, których rozwiązania są często nieprawdopodobne – przez co trudno je rozwiązać. Ciekawi jesteśmy co nasi Czytelnicy sądzą o takim zadaniu szachowym: Białe zaczynają i wygrywają. Szachy są też przedmiotem fraszek – czasem zabawnych, jak ta poniższa:

DAŁ MATA

Dwaj arcymistrzowie na podium, na sali Mecz o mistrzostwo kraju rozgrywali. Spokojnie, bezbarwnie partia przebiegała. Daremnie publiczność na mata czekała. Aż nagle słowo „mat!” wszyscy usłyszeli i wszyscy na sali z ulgą odetchnęli. Cieszyli się bardzo, niestety przedwcześnie: To obudził się kibic co dał mata we śnie.

Kazimierz Plater

Przygotował:
mł. insp.
Marian Frąka



TO JEST KINO!

wiedźmin

W tym miesiącu mam dla Was wyjątkowo interesujące zaproszenie do kina. 9 listopada wchodzi na ekrany prawdziwy kinowy rarytas – „Wiedźmin” w reżyserii Marka Brodzkiego. Ten film warto zobaczyć chociażby dla wspaniałej gry niezrównanego Michała Żebrowskiego, który po raz kolejny udowadnia nam, że nie ma dla niego roli, której nie potrafiłby zagrać i dla fabuły, która przez cały czas trwania filmu



trzyma widza w napięciu. Zachwyty powinny wzbudzić także zdjęcia, które przenoszą widza w niezwykle bajkowy świat.

Na podstawie opowiadań Andrzeja Sapkowskiego „Ostatnie życzenie” i „Miecz przeznaczenia”

Od 9 listopada na ekranach kin!
Reżyseria: MAREK BRODZKI

OBSADA:

Wiedźmin - **Michał Żebrowski**, Jaskier - **Zbigniew Zamachowski**, Yennefer - **Grażyna Wolszczak**,

Stary wiedźmin - **Wojciech Duryasz**, Matka Nenneke - **Anna Dymna**, Borch Trzy Kawki - **Andrzej Chyra**

Eyck z Denesle - **Marek Walczewski**, Eithne - **Dorota Kamińska**, Falwick - **Maciej Kozłowski**

Rębacz Boholt - **Marian Glinka**, Pavetta - **Agata Buzek**, Calanthe - **Ewa Wiśniewska**, Król Niedamir - **Rafał Królikowski** i inni

REALIZATORZY:

Reżyseria: **Marek Brodzki**

Muzyka: **Grzegorz Ciechowski**

Zdjęcia: **Bogdan Stachurski**

Montaż: **Wanda Zeman**

Dźwięk: **Wiesław Znyk**

Scenografia: **Ewa i Andrzej Przybyłowic**

Kostiumy: **Małgorzata Stefaniak**,

Czas trwania: 130 minut

KIM JEST WIEDŹMIN

Powołany do życia pod koniec lat osiemdziesiątych przez Andrzeja Sapkowskiego Wiedźmin Geralt, to jedna z najciekawszych postaci w historii polskiej literatury. Ten poddany specjalnym mutacjom genetycznym doskonały wojownik o przekraczającym ludzkie możliwości niesłychanym refleksje,

jest nie tylko mistrzem wszelkiej broni (choć sam najchętniej posługuje się mieczem), ale także zna podstawy magii i potrafi walczyć z każdym przeciwnikiem. Sensem jego istnienia jest zabijanie „wszelkiej maści” potworów (strzyg, wilkołaków, wampirów, bazyliiszków itp.), które prześladują ludzi.



Geralt, zwany również Białym Wilkiem ze względu na swoje całkowicie białe włosy (jeden z efektów ubocznych eksperymentów genetycznych), nie jest - wbrew pozorom - pozbawioną człowieczeństwa maszyną do zabijania, potworem wyszkolonym do exterminowania innych potworów. To prawdziwy człowiek z krwi i kości, który za swoje mutacje płaci olbrzymią cenę. Co prawda, starzeje się dużo wolniej niż każdy, ale nie może mieć dzieci, a większość ludzi traktuje go jak pozbawionego uczuć mutantą. Mimo to, Geralt walczy o uznanie własnego człowieczeństwa broniąc mieszkańców swojego świata przed wszelkimi bestiami, także tymi ludzkimi.

SYNOPSIS

Miecz Przeznaczenia ma dwa ostrza, jednym z nich jesteś ty – Wiedźmin Geralt z Rivii, zwany również Białym Wilkiem, długo nie potrafi, albo nie chce, uwierzyć w słowa dawnej przepowiedni. Mimo, że sam jest „dzieckiem niespodzianką” (zaraz po urodzeniu odebrano go od rodziców i przeznaczono do wiedźmińskiego fachu, czyli do exterminacji zagrażających ludziom potworów), Geralt rozpoczyna własną walkę z Przeznaczeniem.

Kiedy Wiedźmin przez przypadek ratuje życie władczyni Cintry Calanthe i jej obdarzonej parapsychologicznymi zdolnościami córce Pavettcie, królowa w wdzięczności zabiera go na swój dwór. Geralt bierze udział w wielkiej uczcie mającej doprowadzić do ożenku Pavetty, z którymś z dobrze usytuowanych sąsiadów. Uroczystości przerywa pojawienie się zakutego w stal rycerza zwącego samego siebie Jeżem, który twierdzi, że ma wyłączne prawa do ręki Pavetty. Powołuje się on tutaj na stare Prawo Niespodzianki. Według wersji Jeża, kilkanaście lat wcześniej rycerz ten uratował życie ojcu Pavetty i wzamian zażądał tego, czego władca nie spodziewa się zastać w domu po powrocie. Król zgodził się nie wiedząc, że jego żona jest w stanie błogosławionym... Nim Geralt opuści Cintrę sam również postanowi zmierzyć się

z Prawem Niespodzianki. W ten sposób jego życie już na zawsze zostanie nierozdzielnie związane z Ciri – córką Pavetty i Jeża.

Geralt, jak każdy Wiedźmin, nieustannie podróżuje po świecie, szukając możliwości zarobku. Na swojej drodze spotyka wielu wrogów (dzierżba Renfri, Cykada), ale tylko jeden z nich - hrabia Falwick, przez lata skutecznie mu depcze po piętach. Zanim między nimi dojdzie do finałowej konfrontacji, Geralt będzie musiał pokonać wiele przeciwności losu. Po drodze spotka zarówno wielkich przyjaciół: barda Jaskra, przez niektóre dziewczęta zwanego Niezrównanym, Borchę Trzy Kawki, przełożoną świątyni Melitele – Nenneke, jak i wielką miłość: bezpłodną czarodziejkę, Yennefer, o niczym tak nie marzącą, jak o własnych dzieciach. Dzięki ich pomocy Geralt z każdym dniem będzie coraz bardziej przybliżać się do swojego przeznaczenia...

REALIZACJA

Środki, jakie przeznaczono na tę jedną z najbardziej wyczekiwanych produkcji rodzimej kinematografii 2001 roku, są naprawdę imponujące: budżet - 19 milionów złotych (czyli ponad cztery miliony dolarów) i ponad 150 dni zdjęciowych kręconych m.in. w Malborku, na zamku w Gniewie, w jednostce wojskowej w Kazuniu, w Górach Świętokrzyskich i Karkonoszach. Poza tym, w filmie znalazły się kompute-



rowe efekty specjalne i walki koordynowane przez mistrza aikido, Jacka Wysockiego. Aby wszystkie pojedynki wyglądały przekonująco na ekranie Żebrowski ćwiczył sztuki walki pod okiem Wysockiego przez siedem miesięcy po sześć godzin dziennie (nawet aktorzy występujący w „Matriksie” dostali mniejszy i o trzy miesiące krótszy „wycisk”!). Spośród około 10 tysięcy uczniów szkolonych przez niego do tej pory, Żebrowski bez wątpliwości jest jednym z trzech najbardziej utalentowanych! Aby maksymalnie uatrakcyjnić sceny walki Wiedźmin nie posługuje się tak, jak u Sapkowskiego półtora-ręcznym mieczem, lecz prawdziwą japońską kataną.

DYSTRYBUTOREM FILMU JEST VISION!!!

Przygotowała: Agnieszka Gołąbek

Policyjny Hyde Park

Bardzo mi się to podoba! Internet jest tak anonimowy, że naprawdę istnieje szansa, że Policja dorwie paru bandziorów na podstawie anonimów. Ludzie! Nie bójmy się donosić na przestępców! Jeżeli oczywiście Policji będzie się chciało zajmować tymi sprawami...

Bartek Warszawa

Witam!

Uważam, że prawo jest zbyt łagodne dla nieletnich - małolatowi nic praktycznie zrobić nie można

i dzięki temu czuję się całkowicie bezkarny. Może zwykła pała "blondyna" właściwie użyta zniechęciłaby chociaż kilka procent młodocianych oprychów przed popełnieniem

kolejnego przestępstwa? Ale jak młodzian oberwie, to zaraz robi się afera - winny w tym całym zamieszaniu zostaje gliniarz, bo za smykaniem wstawia się rodzina, czasami szkoła, wszelkiej maści kościelne kółka różańcowe itp - TO TAKIE DOBRE DZIECKO

Uważam, że należy KARACIĆ!!!

Misiek Katowice

Zastanawiam się, kiedy ważniejsze będzie dla polskiej Policji ściganie przestępców zagrażających obywatelom polskim od przestępców pomniejszających dochody amerykańskich autorów programów komputerowych, na razie napad na polskiego obywatela jest zjawiskiem o małej szkodliwości społecznej, natomiast skopiowanie programu z gry komputerowej jest wielkim zagrożeniem dla bezpieczeństwa i na to są środki i ludzie. Czy nasza Policja zacznie chronić Polaków, czy nadal będzie chronić bogatych Amerykanów?

Romek Warszawa

Witam!

Uważam że prawo jest zbyt liberalne wobec prawdziwych przestępców, a co do nieletnich to jest to już reguła. Tylko dlaczego to samo prawo działa tak surowo w stosunku do osób, które popełniły niewielkie przewinienia takie jak: przeoczenia terminów, za to zostają wymierzone nierzadko bardzo wysokie kary grzywny, które to są często zamieniane na areszt z powodu niemożności zapłacenia kary grzywny.

Bobi Bolesławiec

HUMOR

POWIEDZIANO, NAPISANO...

- Z planów młodego naukowca – „Najpierw zrobię doktorat, a potem będę rehabilitował”.
- Z reklamy radiowej – „Korzystałam z usług Radia Taxi Centrum i opłacało się – wygrałam Peugeot 206. Nadal korzystam z usług Radia Taxi Centrum ...” (Czyżby Peugeot 206 był niesprawny?).
- Miłość nie wybiera stanowisk ... (powiedziała jedna z naszych policjantek).
- „Jestem inwalidką I grupy. Przeszłam operację kolana, operację nerek, przeszczep szczęki, operację lewej ręki, operację kręgosłupa. Oczekuję na kolejną operację kręgosłupa z uwagi na ucisk na rdzeń i opony twarde, uszkodzenie 5 krążków, wypuklinę jąder i opadającą stopę...” – dokładnie tak napisała jedna ze skarżących do KWP z/s w Radomiu. Jeśli chodzi o jądra, jak później się okazało, chodzi o część składową mózdzku).

Przygotował mł. insp. Marian Frąk

FRASZKI Z POLICYJNEGO RĘKAWA

NA MARIANA

Słońce świeci

Ptaszek kwili

Gdyby nie Marian Frąk

To coś byśmy wypili!

G.J.

We fraszce z poprzedniego numeru pt.: „Niezbędność” dokonuję, z powodu innej oceny zdarzeń w ostatnim czasie, korekty skreślając wyraz „śniło”, a zastępując go wyrazem „piło”. Aktualna wersja fraszki brzmi:

NIEZBĘDNOŚĆ

Gdyby w pracy szefa nie było

Zamiast pracować wielu by piło.

PRAWDOMÓWNOŚĆ

Z prawdomównością tak jest,

Że wszędzie łże jak pies!

PAŃSTWO PRAWA

Dla poszanowania prawa

Niektórych ponad nim się stawia?

ZMIENNOŚĆ POTRZEB

Duże potrzeby ma się za młodu...

Potem wystarcza ... łyżeczka miodu!

ODKRYWCA

Ze zdumienia usta otwiera:

Odkrył, że lepiej żyć niż umierać!

O RZĄDZENIU

Zamiast czynów dobre chęci

I wszystko jakoś się kręci.

PIĘKNY ŚWIAT

Kiedy siada przy mnie

Młoda, ładna dziewczyna

- to dopiero wtedy świat

podobać mi się zaczyna.

TAKI PROBLEM

Jak aferzystom

dobrać się do skóry

- gdy prawo tylko

dotyczy niektórych?

ROZWÓD OTYŁYCH

Jedno stanowili sadło

i na dwa się rozpadło.

mł. insp. Marian Frąk

„Zawiść jest raną duszy”

Sokrates

MÓWIĄ O NAS

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji wydawany przez Komendę Wojewódzką Policji z/s w Radomiu ul. 11 Listopada 37/59 26-600 Radom: www.radom.top.pl/policja
Redaktor naczelny – rzecznik prasowy KWP Tadeusz Kaczmarek
tel.: (0-48) 345-26-25, fax.: (0-48) 345-27-15, e-mail: kwp-rzecznik@radom.top.pl
Zespół: Agnieszka Gołąbek – redaktor prowadzący tel.: (0-48) 345-23-07,
Marian Frąk, Anna Walczak - 345-21-16,
grafiki komputerowe: Tadeusz Kaczmarek, wykresy: Agnieszka Gołąbek
Łamanie i druk: VIRGO, tel.: 048 363 38 44, www.virgo.net.pl.